

dr Iwona Michniewicz

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta Stanisława
Wojciechowskiego w Kaliszu

dr Romuald Michniewicz

Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Prezydenta Stanisława
Wojciechowskiego w Kaliszu

**INTERPRETACJA I DYSKUSJA W OBRĘBIE RÓŻNYCH POJĘĆ LUB TEORII,
FUNKCJONUJĄCYCH W RATOWNICTWIE WODNYM**
INTERPRETATION AND DISCUSSION OF VARIOUS CONCEPTS AND
THEORIES WITHIN THE WATER RESCUE

Wprowadzenie

W ratownictwie wodnym istnieje szereg sformułowań, definicji, wymaganych dokumentów a nawet całych teorii, które niestety nie znajdują wyjaśnienia ani określonych wzorów w obowiązujących przepisach czy opracowaniach branżowych. Środowisko ratowników opiera się często o własne pomysły czy materiały. Taka dowolna interpretacja, czy próba zadośćuczynienia wymaganiom, może prowadzić do szeregu nieporozumień a nawet do przypisania ratownikom i / lub zarządzającym złej woli, zaniedbania, zaniechania itp.

Niniejsza wypowiedź ma służyć jako źródło inspiracji a także podpowiedź i wskazanie, że warto poszukiwać, angażować wiele osób i podmiotów, by jak najlepiej przygotować ratowników do wykonywania ich trudnej, odpowiedzialnej pracy.

Wybrane definicje

Martwy punkt – to obszar o wymiarach 1metr X 2 metry (co dyktowane jest powierzchnią, jaką zajmuje dorosła osoba, leżąca na dnie), którego z przyczyn obiektywnych, nie obserwuje żaden ratownik pełniący dyżur na obiekcie.

Martwa strefa – to obszar większy niż martwy punkt.

W skład strefy może wchodzić powierzchnia o regularnym lub nieregularnym kształcie, która jest większa niż 1metr X 2 metry, której z przyczyn obiektywnych, nie obserwuje żaden ratownik pełniący dyżur na obiekcie [1, s. 105].

Obserwacja - proces uważnego i celowego spostrzegania.

Każde z użytych określeń wymaga dokładniejszego opisu.

Ratownik powinien zatem wiedzieć, że na jego podstawowy obowiązek w miejscu pracy, składa się następujący zestaw wymagań:

Po pierwsze to proces, czyli czynność wykonywana płynnie i stale, w jakiejś ramie czasowej. Nie można tego traktować jako krótkiego, jednorazowego aktu, polegającego na chwilowym zatrzymaniu wzroku na wybranym elemencie lub „omieceniu” wzrokiem obszaru wodnego (tzw. rzut oka).

Po drugie mowa jest o uważnym prowadzeniu tej czynności. Uważnie, to znaczy ze skupieniem, koncentracją, z nastawieniem na wychwycenie ewentualnych zagrożeń. Uważnie coś robić, oznacza tyle, że należy przykładać do tego pewną wagę, czyli, że jest to istotne, że wymaga dołożenia starań, wysiłku i skupienia.

Po trzecie obserwacja ma być celowa. Rozumieć to należy w ten sposób, że ma czemuś służyć, że wykonuje się ją z konkretnym założeniem, w określonym celu. Oczywiście chodzi o to, żeby zauważyć sytuację zagrożenia i odpowiednio na nią zareagować – podjąć stosowne czynności profilaktyczne (bo takie jest główne zadanie zatrudnianych ratowników) wobec osób mających problemy w wodzie.

Po czwarte – spostrzeganie, czyli zauważanie. Nie chodzi o to, by mieć głowę (wzrok) skierowaną w stronę obserwowanej przestrzeni. Chodzi o to, by widzieć to, co się dzieje na danym obszarze. Spostrzeganie – to rejestrowanie, dostrzeganie i przetwarzanie sygnałów, w celu skutecznego zapobiegania skutkom wypadków [1. s.10,11].

Stanowisko ratownicze – to odpowiednio zorganizowana i wyposażona strefa, w której ratownik wodny, realizuje swoje obowiązki zawodowe (pełni funkcję, sprawuje dyżur ratowniczy).

Wyjaśnienie takiego określenia jest następujące: samo określenie funkcjonuje w zapisach prawa – w kilku wersjach brzmieniowych: stanowisko do obserwacji, stanowisko ratownicze i stanowisko ratunkowe, podwyższone stanowisko ratownicze. Przy założeniu, że wszystkie one są tożsame – nadal nie jest jasne, jak rozumieć zawartość znaczeniową tego pojęcia.

Czy *stanowisko* jest miejscem, w którym (w danym momencie) przebywa ratownik? Czy raczej zorganizowanym punktem, z odpowiednim wyposażeniem i oznaczeniem? A może jest to umowna przestrzeń, zapewniająca zespołowi ratowników realizację zadań, do których zostali zatrudnieni na danym obiekcie? Skąd tyle wątpliwości?

Otóż. Jeśli potraktować stanowisko ratownicze jako miejsce, gdzie przebywa w danym momencie ratownik, to na przykład na kąpielisku nadmorskim, gdzie wymagana jest trzyosobowa obsada ratownicza, musiałyby być trzy maszty z kompletem flag – w tym jeden na łodzi (na której zgodnie z przepisami musi pozostawać jeden z członków zespołu). Ta sama sytuacja dotyczy ratowników pozostających na lądzie. Przy każdym z nich (aby uznać, że są na stanowisku), poza wspomnianym masztem, winna być tuba elektroakustyczna, lornetka i środki łączności. Trudno sobie wyobrazić, że ratownik mógłby w jakikolwiek sposób przez cały dyżur, nosić te przedmioty ze sobą (maszt z kompletem flag, tubę, lornetkę, środek łączności, gwizdek, gong lub syrenę). Zatem uznanie, że stanowisko, to miejsce w którym pozostaje ratownik nie znajduje uzasadnienia w logice i realnej

praktyce ratowniczej. Poza tym każdorazowe opuszczenie np. podwyższonego stanowiska ratowniczego (potocznie nazywanego wieżą) – wymuszałoby twierdzenie, że ratownik nie był na stanowisku. Skoro zaś np. środki łączności przypisane są do stanowiska (a nie do ratownika – jak np. rzutka czy inne elementy wyposażenia), to jeśli ratownik zejdzie ze stanowiska – środki łączności muszą zostać przy tym stanowisku. Tak więc pozostali członkowie zespołu mogą się w takim momencie połączyć co najwyżej z krzesłem, wieżą lub parasolem, przy którym przytwierdzony (pozostawiony) będzie odbiornik.

Czy więc stanowiskiem ratowniczym można określić odpowiednio oznakowany i wyposażony punkt, w obrębie wyznaczonego obszaru wodnego? Do takiego stwierdzenia skłania fakt, że w takiej sytuacji realnie w tym miejscu / punkcie mógłby zostać umieszczony wymagany przepisami sprzęt (maszt z kompletem flag, tuba, syrena / gong, środki łączności). Jednakże trudno sobie wyobrazić więcej niż jeden maszt na jednej, 50-metrowej, śródlądowej plaży. Pozostałe wątpliwości – podobne jak we wcześniejszej analizie. Jak miałyby wyglądać komunikacja / łączność pomiędzy stanowiskami. Gdyby ratownik podjął reakcję na przypadki łamania regulaminu etc. (opuściwszy ten punkt – np. swoje podwyższone stanowisko ratownicze, stanowisko zajmowane na łodzi poza strefą dla umiejących pływać lub stanowisko do prowadzenia obserwacji) – to czy nadal można by uznawać, że jest w takiej sytuacji „na stanowisku”?

Tak więc stanowiskiem ratowniczym nie jest sam ratownik, nie jest to także żaden punkt na terenie kąpieliska / plaży. Zdaniem autorów, stanowisko ratownicze (nie ratunkowe i nie obserwacyjne) to umowna przestrzeń, zapewniająca zespołowi ratowników realizację zadań, do których zostali zatrudnieni. Zgodnie ze słownikowym wskazaniem, synonimy stanowiska to zarówno: miejsce pobytu, działania itp. punkt, pozycja, postereunek, ale też: rola, znaczenie, ranga, funkcja, godność, posada, etat, urząd, zajęcie, zatrudnienie, fotel, stołek, synekura.

Jak wynika z powyższej analizy oraz zaleceń zawartych w przepisach, ratowniczej praktyki i logiki, stanowiskiem ratowniczym winno się określać otoczenie, zapewniające bezpieczeństwo osobom przebywającym na wyznaczonym obszarze wodnym, a także dookreślającym ratownika – jako centralnego podmiotu w tym zakresie.

Konkluzje z wyводу:

1. Ratownik zawsze jest na stanowisku (w pracy), gdziekolwiek przebywa w obrębie strzeżonego obiektu (oczywiście poza momentami, gdy opuszcza to miejsce np. w celu załatwienia potrzeb fizjologicznych).
2. Zorganizowanie / utworzenie stanowiska, to zapewnienie przez zarządzającego, zgodnych z przepisami i standardami warunków (oznakowania, wyposażenia w sprzęt) do pełnienia służby przez zespół ratowników (lub jednego ratownika).
3. Należy ujednoclić zapisy funkcjonujące w regulacjach prawnych do jednego określenia – stanowisko ratownicze [2].

Doświadczenie kadry szkolącej ratowników i instruktorów

Wątpliwość w tej materii budzą zapisy Rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 21 czerwca 2012, w sprawie szkoleń w ratownictwie wodnym (Dz. U. 2012 poz. 747) w brzmieniu:

§ 3. 1. Zajęcia teoretyczne i praktyczne szkolenia ratowników wodnych prowadzi ratownik wodny, posiadający **co najmniej trzyletnie doświadczenie w wykonywaniu działań ratowniczych**, aktualną wiedzę i umiejętności z zakresu objętego ramowym programem oraz przygotowanie pedagogiczne określone odrębnymi przepisami, lub instruktor posiadający przygotowanie pedagogiczne określone odrębnymi przepisami.

2. Zajęcia teoretyczne i praktyczne szkolenia instruktorów prowadzi ratownik wodny lub instruktor, posiadający co najmniej **dwunastomiesięczne doświadczenie szkoleniowe z zakresu ratownictwa wodnego**, aktualną wiedzę i umiejętności z zakresu objętego ramowym programem szkolenia oraz przygotowanie pedagogiczne określone odrębnymi przepisami.

3. Zajęcia teoretyczne szkolenia ratowników wodnych i instruktorów może prowadzić osoba posiadająca specjalistyczną wiedzę z zakresu zagadnień objętych zakresem tematycznym szkolenia (wyjaśnienie na stronie 100).

4. Zajęcia praktyczne szkolenia ratowników wodnych może, pod nadzorem osoby, o której mowa w ust. 1, prowadzić ratownik wodny, który posiada aktualną wiedzę i umiejętności z zakresu objętego ramowym programem szkolenia oraz **co najmniej dwunastomiesięczne doświadczenie w wykonywaniu działań ratowniczych** (wyjaśnienie na stronie 101).

5. Zajęcia praktyczne szkolenia instruktorów mogą, pod nadzorem osoby, o której mowa w ust. 2, prowadzić osoby, o których mowa w ust. 1 (wyjaśnienie na stronie 101).

Skierowaliśmy w tej kwestii zapytania do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, z prośbą o wyjaśnienie. Pytania brzmiały:

ad. 1. Czy spełnia ten wymóg (trzyletniego doświadczenia w wykonywaniu działań ratowniczych) osoba, która przez co najmniej trzy lata pracowała zawodowo - zatrudniona jako ratownik, czy też osoba, która w ciągu co najmniej trzech lat przepracowała jakąkolwiek liczbę godzin jako ratownik (np. w sezonie letnim, na kąpielisku nad morzem, jeziorem ...). Pierwsza z nich z pewnością wypełnia zapis, jednak czy druga osoba (mająca łącznie przepracowanych kilka miesięcy – a czasem wręcz tygodni), ale posiadająca uprawnienia ratownika przez kilka lat – również spełnia ten wymóg?

ad. 2. Analogicznie – jak w punkcie 1. Czy jeśli instruktor prowadził lub asystował przy trzech szkoleniach ratowników (trwających łącznie 2 miesiące, ale były realizowane np. w roku 2010, 2011 i 2012), posiada doświadczenie szkoleniowe wynikające z pkt. 2? Czy to doświadczenie musi zostać potwierdzone (pokryte) rocznym zatrudnieniem czy innym dokumentem, z którego wynikać będzie, że przez co najmniej 12 miesięcy, osoba ta realizowała szkolenia?

Odpowiedź MSW:

W ocenie Departamentu Ratownictwa i Ochrony Ludności MSW przez doświadczenie w wykonywaniu działań ratowniczych należy rozumieć doświadczenie uzyskane w trakcie podejmowania działań ratowniczych z zakresu ratownictwa wodnego na podstawie stosunku pracy, umowy cywilnoprawnej, wolontariatu, itp. Tak więc, na co najmniej trzyletnie doświadczenie w wykonywaniu działań ratowniczych składają się okresy wykonywania tych zadań. Analogicznie również, w przypadku ustalania okresu doświadczenia szkoleniowego.

Zatem: jeśli jesteś ratownikiem 10 lat, ale pracowałeś (wykonywałeś działania ratownicze) przez 1 miesiąc w roku, to masz 10 miesięcy doświadczenia. Dokładnie tak samo jak instruktor, który szkolił (ratowników lub instruktorów) przez 10 lat (np. każdego roku robił jedno szkolenie w cyklu 2 tygodniowym), ma łącznie 20 tygodni – czyli 5 miesięcy doświadczenia szkoleniowego.

Odrębnego należy wyjaśnić, jak rozumieć wymóg przygotowania pedagogicznego, które Ministerstwo Spraw Wewnętrznych (*Warszawa, dnia 7 maja 2015 r. Wyjaśnienia w zakresie organizacji i prowadzenia szkoleń w ratownictwie wodnym*) opisało w następujący sposób:

Przygotowanie pedagogiczne wymagane od osób prowadzących szkolenia z zakresu ratownictwa wodnego określone jest przez przepisy rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 12 marca 2009 r. w sprawie szczegółowych kwalifikacji wymaganych od nauczycieli oraz określenia szkół i wypadków, w których można zatrudnić nauczycieli niemających wyższego wykształcenia lub ukończonego zakładu kształcenia nauczycieli (Dz. U. z 2013 r. poz. 1207).

W myśl § 3 ww. rozporządzenia, przez przygotowanie pedagogiczne „należy rozumieć nabycie wiedzy i umiejętności z zakresu psychologii, pedagogiki i dydaktyki szczegółowej, nauczanych w wymiarze nie mniejszym niż 270 godzin w powiązaniu z kierunkiem (specjalnością) kształcenia oraz pozytywnie ocenioną praktyką pedagogiczną — w wymiarze nie mniejszym niż 150 godzin; w przypadku nauczycieli praktycznej nauki zawodu niezbędny wymiar zajęć z zakresu przygotowania pedagogicznego wynosi nie mniej niż 150 godzin; o posiadaniu przygotowania pedagogicznego świadczy dyplom ukończenia studiów lub inny dokument wydany przez uczelnię, dyplom ukończenia zakładu kształcenia nauczycieli lub świadectwo ukończenia kursu kwalifikacyjnego”.

Zgodnie z ww. przepisem o posiadaniu przygotowania pedagogicznego świadczy dyplom ukończenia studiów lub inny dokument wydany przez uczelnię, dyplom ukończenia zakładu kształcenia nauczycieli lub świadectwo ukończenia kursu kwalifikacyjnego.

Z kolei stosownie do z § 1 pkt 2 ww. rozporządzenia przez kurs kwalifikacyjny należy rozumieć „kurs kwalifikacyjny z zakresu określonego przedmiotu, prowadzonych zajęć lub przygotowania pedagogicznego, organizowany zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli, którego ukończenie umożliwia nauczycielowi posiadającemu poziom wykształcenia wymagany od nauczycieli danego typu szkoły lub rodzaju placówki uzyskanie

kwalifikacji do nauczania przedmiotu, prowadzenia zajęć lub przygotowania pedagogicznego”.

W świetle przytoczonego przepisu, kurs kwalifikacyjny z zakresu przygotowania pedagogicznego, umożliwiający uzyskanie przygotowania pedagogicznego wymaganego od nauczycieli, a tym samym wymaganego od osób stanowiących kadre dydaktyczną podmiotu uprawnionego do wykonywania ratownictwa wodnego), powinien być zorganizowany zgodnie z przepisami w sprawie placówek doskonalenia nauczycieli, tj. zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 19 listopada 2009 r. w sprawie placówek doskonalenia zawodowego nauczycieli (Dz. U. z 2014 r. poz. 1041). Kurs taki powinien być prowadzony przez jednostkę, będącą placówką doskonalenia zawodowego nauczycieli.

Nie oznacza nabycia przygotowania pedagogicznego, ukończenie kursu pedagogicznego, wymaganego od osób prowadzących praktyczną naukę zawodu – instruktorów praktycznej nauki zawodu, o którym mowa w § 10 ust. 4 rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 15 grudnia 2010 r. w sprawie praktycznej nauki zawodu (Dz.U. Nr 244, poz. 1626

Audyty i kontrole, oraz podmioty uprawnione - czy, co i kto może?

W wielu miejscach można natknąć na informację o audytach, o przeprowadzanych kontrolach o konieczności poddawania się żądaniom osób, które czują się uprawnione do takich czynności. Ciągłe też wiele emocji budzi to, jakie podmioty mogą się ubiegać o "uprawnienia do wykonywania ratownictwa wodnego".

Poniżej zamieszczamy interpelację poseł Krystyny Łybackiej oraz odpowiedź Podsekretarza stanu w MSW pana Stanisława Rakoczego, stanowiące wyjaśnienia w tym zakresie.

Interpelacja poselska (9924) – poseł Łybacka

Szanowny Panie Ministrze! W ostatnim czasie pojawiają się informacje o niejasnościach w interpretacji przepisów dotyczących działalności podmiotów uprawnionych do wykonywania czynności związanych z ratownictwem wodnym. Szczególnie ważne z punktu widzenia bezpieczeństwa osób przebywających na obszarach wodnych jest określenie, na jakich zasadach powinno być organizowane, kierowane i koordynowane ratownictwo wodne.

Bardzo proszę Pana Ministra o odpowiedź na następujące pytania:

1. Jakie podmioty zgodnie z zapisami ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych są uprawnione do wykonywania czynności związanych z ratownictwem wodnym?
2. Czy do podmiotów uprawnionych należą również osoby fizyczne, stowarzyszenia i fundacje, które w opisie swojej działalności mają zaznaczone ratownictwo wodne, oraz czy posiadają one uprawnienia do brania udziału w przetargach i konkursach na organizowanie, kierowanie i koordynowanie ratownictwa wodnego?

3. Czy i na jakich zasadach zarządzający obszarem wodnym może powierzyć czynności związane z zapewnieniem bezpieczeństwa na tym obszarze innym podmiotom lub osobom fizycznym?
4. Czy osoba fizyczna z uprawnieniami ratownika wodnego może samodzielnie z wykorzystaniem prywatnego lub dzierżawionego sprzętu ratowniczego organizować, kierować, koordynować ratownictwem wodnym w odniesieniu do zabezpieczenia imprez masowych, sportowych, rekreacyjnych i kulturalnych odbywających się nad wodą?
5. Jakie podmioty poza uprawnionymi do wykonywania ratownictwa wodnego i Policją mogą dokonywać audytów obiektów, wyznaczonych obszarów wodnych pod względem ich bezpieczeństwa? Czy takie uprawnienie przysługuje także organizacjom i osobom fizycznym wymienionym w pkt 2?

Łączę wyrazy szacunku

Poseł Krystyna Łybacka

Poznań, dnia 1 października 2012 r.

ODPOWIEDŹ (podkreślenia autorów artykułu)

W nawiązaniu do pisma z dnia 10 października 2012 r. (znak: SPS-023-9924/12) dotyczącego interpelacji pani Krystyny Łybackiej, posłanki na Sejm RP, w sprawie podmiotów uprawnionych do wykonywania czynności w ramach ratownictwa wodnego uprzejmie przedstawiam następujące informacje.

Zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 18 sierpnia 2011 r. o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych (Dz. U. Nr 208, poz. 1240), zwanej dalej ustawą, ratownictwo wodne może wykonywać Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe oraz inne podmioty, jeżeli uzyskały zgodę ministra właściwego do spraw wewnętrznych. W świetle art. 12 ust. 2 ustawy zgoda na wykonywanie ratownictwa wodnego udzielana jest w drodze decyzji administracyjnej, na wniosek podmiotu ubiegającego się o jej udzielenie, o ile podmiot ten spełnia warunki określone w ww. przepisie prawa.

Jednocześnie należy wskazać, że do dnia uzyskania zgody, o której mowa w art. 12 ust. 1 ustawy, nie dłużej jednak niż przez 24 miesiące od dnia wejścia w życie ustawy, za podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa uznaje się - stosownie do przepisu przejściowego zawartego w art. 40 ustawy - podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa wodnego na podstawie przepisów dotychczasowych.

Wspomniane przepisy dotychczasowe, uprawniające Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe (WOPR) do organizowania pomocy oraz ratowania osób, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia na wodach, znajdują się w ustawie z dnia 25 czerwca 2010 r. o sporcie (Dz. U. Nr 127, poz. 857, z późn. zm.). Ponadto przepisy dotychczasowe zostały zawarte w rozporządzeniu ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 12 listopada 2002 r. w sprawie szczegółowego zakresu obowiązków i uprawnień specjalistycznych organizacji ratowniczych, warunków ich wykonywania przez inne organizacje ratownicze oraz rodzaju i wysokości świadczeń przysługujących

ratownikom górskim i wodnym w związku z udziałem w akcji ratowniczej (Dz. U. Nr 193, poz. 1624), zwanym dalej rozporządzeniem.

I tak, stosownie do § 6 ust. 1 rozporządzenia, jeżeli inna niż WOPR organizacja ratownicza chciała wykonywać obowiązki i uprawnienia specjalistycznych organizacji ratowniczych, zobowiązana była do uzyskania zgody ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Na podstawie wspomnianego przepisu prawa zgodę uzyskały Mazurskie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe i Mazurska Służba Ratownicza.

Jednocześnie pragnę nadmienić, że ustawodawca nie określił, w jakiej formie organizacyjnej mają funkcjonować podmioty ubiegające się o uzyskanie zgody na prowadzenie działalności w zakresie ratownictwa wodnego. W związku z tym, nie można wykluczyć możliwości ubiegania się o uzyskanie zgody na wykonywanie ratownictwa wodnego przez podmiot będący: osobą fizyczną prowadzącą działalność gospodarczą w zakresie ratownictwa wodnego, stowarzyszeniem, fundacją, spółką prawa handlowego lub spółką cywilną. Należy jednak podkreślić, że warunkiem uzyskania tejże zgody jest spełnienie przez podmiot ubiegający się warunków określonych w art. 12 ust. 2 ustawy.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, że zakres obowiązków ciążących na zarządzających obszarem wodnym w związku z zapewnieniem bezpieczeństwa na obszarach wodnych określa art. 4 ust. 1 ustawy. Stosownie do ww. przepisu prawa zarządzający obszarem wodnym odpowiada za:

1. dokonanie, we współpracy z Policją i działającymi na danym terenie podmiotami uprawnionymi do wykonywania ratownictwa wodnego, analizy zagrożeń, w tym identyfikacji miejsc, w których występuje zagrożenie dla bezpieczeństwa osób wykorzystujących obszar wodny do pływania, kąpienia się, uprawiania sportu lub rekreacji;
2. oznakowanie i zabezpieczenie terenów, obiektów i urządzeń przeznaczonych do pływania, kąpienia się, uprawiania sportu lub rekreacji na obszarach wodnych;
3. prowadzenie działań profilaktycznych i edukacyjnych dotyczących bezpieczeństwa na obszarach wodnych, polegających w szczególności na:
 - a. oznakowaniu miejsc niebezpiecznych,
 - b. objęciu nadzorem, we współpracy z Policją i podmiotami uprawnionymi do wykonywania ratownictwa górskiego, miejsc niebezpiecznych, w tym miejsc zwyczajowo wykorzystywanych do kąpieli,
 - c. uświadamianiu zagrożeń związanych z wykorzystywaniem obszarów wodnych, w szczególności prowadzeniu akcji edukacyjnych wśród dzieci i młodzieży szkolnej;
4. informowanie i ostrzeganie o warunkach pogodowych oraz innych czynnikach mogących powodować utrudnienia lub zagrożenia dla zdrowia lub życia osób;

5. zapewnienie warunków do organizowania pomocy oraz ratowania osób, które uległy wypadkowi lub są narażone na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia.

Mając powyższe na względzie, należy podkreślić, że realizacja obowiązków związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa na obszarach wodnych należy do zarządzającego obszarem wodnym. Ustawa wymaga osobistego udziału zarządzającego w realizacji niektórych z ww. zadań (np. sporządzania analizy zagrożeń). Jednakże przepisy ustawy dopuszczają możliwość realizacji niektórych zadań przez zarządzającego przy pomocy innych podmiotów.

W odpowiedzi na pytanie dotyczące możliwości organizowania ratownictwa wodnego przez osobę fizyczną z uprawnieniami ratownika wodnego pragnę poinformować, że jeden ratownik nie może wykonywać ratownictwa wodnego, bowiem działanie takie zostało zarezerwowane dla podmiotów, które uzyskały zgodę ministra właściwego do spraw wewnętrznych. Zgodnie z art. 21 ust. 3 ustawy zarządzający może zlecić, w drodze umowy, organizowanie, kierowanie i koordynowanie działań ratowniczych podmiotom uprawnionym do wykonywania ratownictwa wodnego. W przypadku zatem, gdy przedmiotem zlecenia będzie organizowanie, kierowanie i koordynowanie działań ratowniczych, zadania takie powinny zostać powierzone podmiotom uprawnionym do wykonywania ratownictwa wodnego.

Z normy zawartej w ww. przepisie prawa wynika uprawnienie, nie zaś obowiązek, do zlecenia przez zarządzającego wyznaczonym obszarem wodnym organizowania, kierowania i koordynowania działań ratowniczych podmiotowi uprawnionemu do wykonywania ratownictwa wodnego. Stosownie do art. 21 ust. 1 w związku z art. 5 ust. 2 pkt 2 ustawy na zarządzającym spoczywa obowiązek organizacji działań ratowniczych oraz zapewnienia stałej kontroli wyznaczonego obszaru wodnego przez ratowników wodnych. W związku z tym w ramach uprawnienia do organizowania działań ratowniczych **zarządzający obszarem wodnym może zatrudnić (w formie umowy o pracę lub umowy cywilnoprawnej) osobę będącą ratownikiem wodnym.**

Odnosząc się do kwestii możliwości dokonywania audytów obszarów wodnych pod względem bezpieczeństwa, pragnę poinformować, że na podstawie przepisów rozporządzenia, do dnia wejścia w życie ustawy, organizacje specjalistyczne oraz ich upoważnieni przedstawiciele, a także inne organizacje ratownicze posiadające zgodę na wykonywanie obowiązków i uprawnień specjalistycznych organizacji ratowniczych miały prawo występowania do:

- kierowników obiektów i urzędzeń wypoczynkowych, sportowych, rekreacyjnych i turystycznych oraz do organizatorów imprez w dziedzinie kultury fizycznej, rekreacji i sportu z pisemnym lub ustnym wnioskiem o usunięcie stwierdzonych zagrożeń bezpieczeństwa osób lub o wstrzymanie eksploatacji,
- organów administracji samorządowej oraz, stosownie do właściwości, do dyrektora parku narodowego o nakazanie usunięcia zagrożeń jak również

o wstrzymanie eksploatacji albo zamknięcie obiektów lub urządzeń jak też określonych obszarów.

Obecnie obowiązujące przepisy prawa nie przewidują analogicznych uprawnień dla podmiotów uprawnionych do wykonywania ratownictwa wodnego. Tym samym nie jest zasadnym twierdzenie, jakoby przepisy prawa upoważniały podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa wodnego do dokonywania kontroli wyznaczonych obszarów wodnych pod względem bezpieczeństwa, polegającej m.in. na możliwości żądania od zarządzającego obszarem wodnym okazania dokumentów potwierdzających uprawnienia ratowników zapewniających stałą kontrolę wyznaczonego obszaru wodnego lub sprawdzenia wyposażenia wyznaczonego obszaru wodnego w sprzęt ratowniczy.

Niemniej jednak w świetle art. 14 ust. 1 pkt 4 ustawy podmioty uprawnione do wykonywania ratownictwa wodnego mają prawo do ujawniania zagrożeń w zakresie bezpieczeństwa na obszarach wodnych. Wspomniany przepis prawa upoważnia podmioty uprawnione do dokonywania oceny stanu bezpieczeństwa obszarów wodnych na podstawie przeprowadzonych obserwacji, a także zgłoszenia ewentualnych nieprawidłowości w tym zakresie właściwej radzie gminy.

Z poważaniem
Podsekretarz stanu
Stanisław Rakoczy
Warszawa, dnia 9 listopada 2012 r.

Patenty, uprawnienia, kwalifikacje

Obowiązek posiadania dodatkowych kwalifikacji wynika z definicji ratownika wodnego, w myśl Ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych, z dnia 18 sierpnia 2011 roku, (Dz.U. Nr 208, poz. 1240, art. 2 ust. 5), gdzie poza pierwszym kryterium (posiadania wiedzy i umiejętności z zakresu ratownictwa i technik pływackich), ratownik ma posiadać **inne kwalifikacje przydatne w ratownictwie wodnym.**

Po pierwsze są dwa sposoby odczytywania tego zapisu. Prawnicy mogą uznać, że kwalifikacje winny być co najmniej dwie – bo wynika to z liczby mnogiej tego określenia. Z kolei językoznawcy (podobnie jak Kopaliński; Słownik wyrazów obcych PWN, Warszawa 1980, s. 412) twierdzi, że:

1. kwalifikacja – zaliczenie do pewnej kategorii, określenie jakości czego, ocena (posiada liczbę pojedynczą i liczbę mnogą)
2. kwalifikacje – wykształcenie, przygotowanie potrzebne do wykonywania zawodu, uzdolnienia, nadawanie się do czegoś (występuje wyłącznie w liczbie mnogiej - tak jak np. spodnie)

Nasza interpretacja bardziej zbliża się do językowej. Uważamy, że kwalifikacje to na przykład: studia, kursy, uprawnienia, patenty, ukończone szkolenia w różnych zakresach – potwierdzone dokumentem, wydanym przez

podmiot realizujący szkolenie. I naszym zdaniem, wystarczy posiadać „jedną sztukę” kwalifikacji, aby spełnić wymóg ustawy.

Odrębnego wyjaśnienia wymaga samo znaczenie słowa kwalifikacje, gdyż jest ono często mylone z np. patentami lub innymi uprawnieniami.

Uprawnienia - jak sama nazwa wskazuje, dają możliwość wykonywania czynności – osobom je posiadającym, których innym osobom wykonywać nie wolno (gdyż nie posiadają odpowiednich uprawnień). Na przykład uprawnienia do prowadzenia pojazdów mechanicznych (zwane prawem jazdy). Jest to typowy przykład uprawnień. Podobnie jest z obsługą spawarki, wózka widłowego, łodzi motorowej etc. Nie trzeba kończyć szkoły czy uczelni, a jedynie wziąć udział w kursie czy szkoleniu i pozytywnie zdając egzamin – otrzymać uprawnienia do wykonywania czynności związanych np. z obsługą danego urządzenia (maszyny, pojazdu). Można uznać, że patenty – to również uprawnienia (np. patent sternika motorowodnego, żeglarza, pletwonurka).

Inaczej jest w przypadku **kwalifikacji**. Ukończenie szkolenia i otrzymanie zaświadczenia nie zawsze musi się wiązać z uprawnieniami do wykonywania czegoś, czego inni (nie posiadający tego zaświadczenia) robić nie mogą. Na przykład: pani z sekretariatu ukończyła szkolenie w zakresie szybkiego maszynopisania – lub jak ktoś woli – bezwzrokowej obsługi klawiatury. Czy ma jakieś uprawnienia? – absolutnie nie, ale z pewnością podniosła swoje kwalifikacje zawodowe. Podobnie rzecz się ma z nauczycielem, przeszkolonym w zakresie organizacji czasu wolnego w czasie przerw. Stał się lepszym nauczycielem, ale nie uzyskał żadnych, dodatkowych uprawnień, poprzez udział w tym szkoleniu.

Tak więc w ratownictwie wodnym można mieć wiele, przydatnych kwalifikacji, które nie są uprawnieniami. Ratownikowi wodnemu może się przydać wiedza i umiejętności z zakresu: psychologii, medycyny, BHP, pływania, organizacji pracy etc. Zatem każdy rodzaj doszkalania rozszerzającego wiedzę i umiejętności ratownika, zakończony otrzymaniem zaświadczenia (lub innego dokumentu potwierdzającego fakt udziału i ukończenia takiego kursu) – jest podniesieniem kwalifikacji.

Jednak, o ile wcześniej (przed wejściem w życie nowych przepisów), od ratownika wymagano nie tylko kwalifikacji ale też uprawnień (patentów), to w chwili obecnej nie ma takiego warunku. Istotne jest jedynie, aby szkolenie / kurs podnoszący kwalifikacje nie był fragmentem powielającym inne szkolenia / kursy. Na przykład obsługa deski ortopedycznej nie będzie podnoszeniem kwalifikacji w ratownictwie wodnym, gdyż takie umiejętności winien posiadać każdy ratownik, kończący kurs kwalifikowanej pierwszej pomocy.

Bibliografia:

1. Michniewicz I, Michniewicz R., (2015), Obserwacja w ratownictwie wodnym, PWSZ Kalisz
2. Michniewicz I. Michniewicz R., Pojęcia bez formalnych definicji, powszechnie stosowane w ratownictwie wodnym, Logistyka nr 4/2015, s. 7985-7990